

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 marca 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił T. W. prawa do wcześniejszej emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż do stażu pracy nie zaliczono wnioskodawcy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 28 marca 1972 roku do dnia 12 czerwca 1974 roku, ponieważ w ocenie organu, wnioskodawca nie spełniał kryteriów domownika w gospodarstwie rolnym, ponadto w spornym okresie był on uczniem szkoły zasadniczej w O. (tj. poza miejscem zamieszkania) oraz z uwagi na fakt, iż rodzice wnioskodawcy nie utrzymywali się z pracy w gospodarstwie rolnym, bowiem byli zatrudnieni i utrzymywali się z pracy najemnej.

/decyzja - k. 28 akt ZUS/

Wnioskodawca uznał powyższą decyzję za krzywdzącą i w dniu 20 kwietnia 2016 roku złożył odwołanie wnosząc o zmianę w/w decyzji ZUS poprzez przyznanie prawa do emerytury z tytułu świadczenia pracy w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze. Pełnomocnik wnioskodawcy podał w uzasadnieniu, iż organ rentowy niesłusznie nie zaliczył mu do stażu pracy spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców we wsi E..

/odwołanie - k. 2 – 5/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że odmówiono wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury z art. 184 ustawy emerytalnej, gdyż do dnia 1 stycznia 1999 roku nie udowodnił on 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Zakład powielił argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

/odpowiedź na odwołanie - k. 8/

Na rozprawie w dniu 27 lipca 2016 roku pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołanie, a pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie.

/protokół rozprawy - k. 30/

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołujący – T. W. urodził się w dniu (...). Ma wykształcenie zawodowe. Ukończył (...) Szkołę Zawodową w O.. Z zawodu jest tokarzem . Ze świadectw szkolnych wynika, iż w roku szkolnym 1971-1972 opuścił 65 godzin, natomiast w roku szkolnym 1972-1973 było to 36 godzin. Przyjmując , że średnio dziennie odwołujący miał sześć godzin lekcyjnych, opuścił on w pierwszym klasie około 11 dni, natomiast w drugiej klasie 6 dni.

/kserokopia świadectw szkolnych z okresu nauki w (...) Szkole Zawodowej k. 35 i 37 oraz arkusze ocen z tych lata wraz z wykazem opuszczonych godzin lekcyjnych k. 54 /.

Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego

/wniosek o emeryturę k. 3 akt ZUS /

W dniu 09 marca 2016 roku wnioskodawca złożył wniosek o emeryturę. Odwołujący oświadczył, że nadal pozostaje w stosunku pracy z Fabryką (...) S.A. z siedzibą w Ł. i podał, że rozwiązanie stosunku pracy nastąpi po otrzymaniu decyzji z ZUS przyznającej prawo do emerytury.

/wniosek k. 1 – 8 akt ZUS/

Zaskarżoną decyzją z dnia 30 marca 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż wnioskodawca nie spełnia warunków do uzyskania wcześniejszej emerytury, gdyż na wymagane 25 lat pracy udowodnił na dzień 1 stycznia 1999 roku staż wynoszący jedynie 24 lata 5 miesięcy i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a w tym 24 lata, 3 miesiące i 8 dni okresów składkowych i 2 miesiące i 6 dni okresu uzupełniającego - rola. Zakład uznał za udowodniony przez wnioskodawcę staż pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wymiarze 20 lat i 4 miesięcy i 11 dni. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że do stażu pracy nie zaliczono wnioskodawcy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 28 marca 1972 roku do dnia 12 czerwca 1974 roku ponieważ wnioskodawca w tym czasie uczęszczał do (...) Szkoły Zawodowej w O., tj. poza miejscem położenia gospodarstwa rolnego, a więc głównym zadaniem i celem w tym okresie była nauka i odbywanie zajęć szkolnych. W ocenie organu wnioskodawca mógł jedynie w tym czasie wykonywać prace pomocnicze w gospodarstwie rolnym.

/decyzja - k. 28 akt ZUS/

Wnioskodawca, w spornym okresie, mieszkał na stałe we wsi E., razem ze swoimi rodzicami [ojciec zmarł w 1987r.] oraz rodzeństwem : bratem R., urodzonym (...), który zmarł w 1990r., oraz siostrą T., urodzoną w (...).

/zeznania wnioskodawcy – k. 30 /

Rodzice wnioskodawcy posiadali i prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni 9000 m. kw., położone we wsi E..

W gospodarstwie rolnym rodziców był inwentarz : krowa, trzy świnie, kaczki oraz kury; drób w ilości ok. 30 do 40 sztuk. Wnioskodawca pomagał przy sporządzaniu karmy dla świń, która to czynność polegała na uparowaniu ziemniaków. Po ugotowaniu, ziemniaki gniółł i podawał zwierzętom do spożycia. Na polu uprawiane były ziemniaki, zajmujące około połowy areалу, w pozostałej części żyto, owies, z przeznaczeniem na paszę dla zwierząt i warzywa na użytek domowy. W kwietniu każdego – spornego okresu, wnioskodawca sadił ziemniaki. Ten proces zajmował mu ok. 5 godzin dziennie. We wrześniu uczestniczył w kopaniu ziemniaków. Wnioskodawca do początku wakacji czyli od czerwca do końca sierpnia w każdym, spornym roku wykonywał prace przy: zbiorze ziemniaków, zasypywaniu ich w kopcach, żniwach czyli zbiorze żyta, pielieniu warzyw, zbiorze warzyw. Codziennie wykonywał prace przy zwierzętach. W okresie wakacji czynności w gospodarstwie rolnym zajmowały co najmniej 5 godzin, na niekiedy, w czasie nasilenia prac żniwnych 6 do 7 godzin.

/zeznania wnioskodawcy – e – protokół rozprawy z dnia 12.12.2016r. k. 72, płyta CD k. 74, zeznania świadka J. G. – k. 30, zeznania świadka Z. N. – k. 31, zeznania świadka K. R. – k. 31, zeznania świadka J. W. – k. 31/

Rodzice odwołującego mieli trójkę dzieci. Poza gospodarstwem rolnym ojciec wnioskodawcy pracował w stolarni w Z., matka wnioskodawcy nie pracowała zawodowo w spornym okresie.

/zeznania wnioskodawcy e – protokół rozprawy z dnia 12.12.2016r. k. 72, płyta CD k. 74, zeznania świadka J. G. – k. 30, zeznania świadka Z. N. – k. 31, zeznania świadka K. R. – k. 31, zeznania świadka J. W. – k. 31/

W spornym okresie odwołujący się chodził do (...) Szkoły Zawodowej w O. od dnia 1 września 1971r. do 12 czerwca 1974 roku. Wnioskodawca, który ukończył 16 lat 28 marca 1972r., nie mieszkał w internacie.

/ zeznania wnioskodawcy e – protokół rozprawy z dnia 12.12.2016r. k. 72, płyta CD k. 74, zeznania świadka J. G. – k. 30, zeznania świadka Z. N. – k. 31, zeznania świadka K. R. – k. 31, zeznania świadka J. W. – k. 31, świadectwo o ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej – k. 34, świadectwa szkolne – k. 36-38/

Odległość między wsią E. a miejscowością O. wynosi ok. 6 km.

/ zeznania wnioskodawcy – k. 30/

Wnioskodawca codziennie dojeżdżał do szkoły tramwajem. Czas podróży wynosił około 20 minut w jedną stronę. Zajęcia w szkole odbywały się w godzinach od 8.00 do 13.00. W trzeciej klasie szkoły wnioskodawca miał zajęcia praktyczne w warsztatach przy szkole, również w godzinach od 8.00 do 13.00.

/ zeznania wnioskodawcy e – protokół rozprawy z dnia 12.12.2016r. k. 72, płyta CD k. 74, /

(...) widywali odwołującego jak po powrocie ze szkoły wykonywał prace w gospodarstwie rodziców, a niekiedy nie poszedł do szkoły, aby pracować przy pracach w gospodarstwie.

/ zeznania świadka J. G. – k. 30, zeznania świadka Z. N. – k. 31, zeznania świadka K. R. – k. 31, zeznania świadka J. W. – k. 31, świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej – k. 34, świadectwa szkolne – k. 36-38/

W spornym okresie w gospodarstwie rodziców pomagał również młodszy brat wnioskodawcy.

/ zeznania wnioskodawcy – e – protokół rozprawy z dnia 12.12.2016r. k. 72, płyta CD k. 74, , zeznania świadka J. G. – k. 30, zeznania świadka Z. N. – k. 31, zeznania świadka K. R. – k. 31, zeznania świadka J. W. – k. 31, świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej – k. 34, świadectwa szkolne – k. 36-38/

Dokonując ustaleń faktycznych, co do kwestionowanego przez organ rentowy okresu Sąd oparł się na zeznaniach odwołującego i powołanych wyżej świadków oraz zebranych w niniejszej sprawie dokumentach, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała. Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy jedynie częściowo – tj. w zakresie tego, że pomagał rodzicom w prowadzonym przez nich gospodarstwie rolnym w okresie, gdy uczył się w szkole.

Sąd oceniając zeznania świadka J. G. zwrócił uwagę na to, że wskazała ona, iż T. W. codziennie dojeżdżał do szkoły, a czas na dojazd do szkoły wnosił około pół godziny. Tym niemniej Sąd dał wiarę temu, że odwołujący rzeczywiście w okresie nauki w szkole podstawowej pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, gdyż był najstarszym z rodzeństwa. O tych okolicznościach, zeznali również pozostali świadkowie – Z. N., K. R. oraz J. W.. Ale świadkowie nie potwierdzili, że skarżący jako uczeń (...) Szkoły Zawodowej w O. codziennie pracował w gospodarstwie rolnym rodziców co najmniej 4 godziny. Świadkowie natomiast zeznali, że okresem nasilenia prac polowych i okresem wakacji, pomagał w gospodarstwie rolnym w pracach w gospodarstwie rolnym rodziców. Na uwagę zasługuje okoliczność, iż przytoczeni świadkowie nie wskazali jak dużo czasu odwołujący poświęcał na pracę w spornym okresie. Zdaniem Sądu wynika to ze znacznego upływu czasu i przez to szczegóły dotyczące badanej kwestii zatarły się w pamięci świadków. Podkreślić należy, że znaczenie w niniejszej sprawie ma jedynie okres, kiedy skarżący uczył się w (...) Szkole Zawodowej, a w tej kwestii zeznania świadków zdaniem Sądu Okręgowego nie dają podstawy do tego, ażeby można było uznać, że w okresie od dnia 28 marca 1972 roku do dnia 12 czerwca 1974 roku przez cały czas odwołujący pracował w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Zdaniem Sądu Okręgowego w oparciu o zeznania świadków i samego wnioskodawcy, a nadto w oparciu o zasady logicznego rozumowania i racjonalnego wnioskowania, można wyłącznie to, że skarżący w kwietniu w spornych latach: 1972, 1973 i 1974, oraz w okresach wakacji w latach 1972, 1973 wykonywał, w gospodarstwie rolnym rodziców, prace w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy. Oceniając w ten sposób wiarygodność zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, jak i zeznań samego wnioskodawcy, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że skarżący na stałe zamieszkiwał z rodzicami w miejscowości E., jednak w badanym okresie jako uczeń (...) Szkoły Zawodowej skarżący dojeżdżał codziennie do szkoły średniej oddalonej o ok. 7 km od jego miejsca zamieszkania, co zdaniem Sądu Okręgowego uniemożliwiałoby mu codzienną pracę w gospodarstwie rolnym rodziców przez co najmniej 4 godziny dziennie w roku szkolnym. Sąd Okręgowy nie neguje tego, że odwołujący mógł pomagać rodzicom i że sąsiedzi widywali go w ich gospodarstwie, gdy był uczniem (...) Szkoły Zawodowej w O.. Jednocześnie trzeba mieć jednak na uwadze i to, że rodzicom odwołującego pomagało również rodzeństwo odwołującego, on sam zaś jako uczeń szkoły zawodowej, zdaniem Sądu Okręgowego, nie miał w badanym okresie dość czasu, ażeby pomimo codziennych dojazdów do oddalonej o 7 km szkoły od jego stałego miejsca zamieszkania (co w obie strony daje dziennie wszak ok. 14 km), i co oczywiste pomimo codziennej nauki w szkole zawodowej, a później przecież także i w domu, mógł pracować codziennie u gospodarstwie przez co najmniej

4 godziny dziennie. Dodać należy, że wnioskodawca zeznał, iż opuszczał zajęcia szkolne jedynie, gdy było nasilenie prac w gospodarstwie, a takim okresem był kwiecień każdego roku, gdy, co Sądowi jest znane notoryjnie, występuje nasilenie prac polowych związanych z sadzeniem ziemniaków, zasiewem zbóż, pracach przy plewieniu warzyw itp. /e –protokół rozprawy z dnia 12.12.2016r. k.72, płyta CD k. 74, /.

W ocenie Sądu Okręgowego, wyjaśnienia wnioskodawcy nie zasługują w pełni na wiarę. Jeśli bowiem przyjąć, że chodziło on do szkoły codziennie, to nie jest fizycznie możliwym, aby każdego dnia był w stanie wykonywać pracę w gospodarstwie rolnym przez co najmniej 4 godziny. Pracę w takim wymiarze mógł wykonywać w czasie nasilenia prac polowych czyli w kwietniu 1972, 1973, 1974 i w czasie wakacji. Natomiast w okresach, kiedy odbywały się zajęcia szkolne, dojazd do szkoły, uczestniczenie w lekcjach i przygotowywanie się do nauki, odrabianie zadanych prac wymagało znacznie więcej czasu, niż wynikałoby to z całokształtu zeznań wnioskodawcy. Nie można przy tym ignorować tego, że skarżący musiał mieć także czas na poranną i wieczorną toaletę oraz spożycie posiłku. Musiał także, uczęszczając do szkoły przygotowywać się do lekcji, sprawdzianów, pisać wypracowania, rozwiązywać zadania z przedmiotów ścisłych, czytać zadane lektury.

Z wyjaśnień wnioskodawcy wynika, że kończył zajęcia szkolne około godziny 13.00. Oznaczałoby to, że odbywał po co najwyżej 5 - 6 godzin lekcyjnych. Jest to mało prawdopodobne, zważywszy, że uczęszczał do szkoły zawodowej, która charakteryzowała się koniecznością odbywania również zajęć praktycznych. Zwykle w szkołach zawodowych nauka trwała dziennie przez co najmniej 6 - 7 godzin lekcyjnych. Przyjmując jednak nawet, że około 14.00 wnioskodawca wyjeżdżał ze szkoły bezpośrednio do oddalonego około 6 km domu, to potrzebował zapewne czasu na spożycie posiłku czy zmianę odzieży, aby wykonać prace w gospodarstwie.

Nie zasługują, w ocenie Sądu, na wiarę zeznania wnioskodawcy, że mógł pracować w gospodarstwie rolnym rodziców co najmniej cztery godziny codziennie. Wątpliwości budzi również częstotliwość opuszczania zajęć lekcyjnych w spornym okresie. Ze świadectw szkolnych wynika, iż w roku szkolnym 1971-1972 opuścił 65 godzin, natomiast w roku szkolnym 1972-1973 było to 36 godzin. Przyjmując, że średnio dziennie odwołujący miał sześć godzin lekcyjnych, opuścił on w pierwszym klasie około 11 dni, natomiast w drugiej klasie 6 dni. W ocenie Sądu, jeżeli nawet część tego okresu wnioskodawca przeznaczył na pracę w gospodarstwie rolnym, to nie można wykluczyć, iż w tym czasie był on chory, a co za tym idzie był on niezdolny do pracy w gospodarstwie czy też do chodzenia do szkoły /k. 35 i 37/.

Natomiast pomoc w pracach gospodarskich, która miała charakter doraźny, lub poniżej połowy normatywnego czasu pracy, nie może być uznana za pracę w gospodarstwie w rozumieniu art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważy, co następuje:

Odwołanie znajduje uzasadnienie w obowiązujących przepisach prawa i podlega uwzględnieniu.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy uprawnienia ubezpieczonego do emerytury w oparciu o przepis art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2016 poz. 887).

Stosownie **do art. 184 ust. 1** w/w ustawy, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Z kolei w myśl z **art. 27** ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 65 lat (dla mężczyzn) oraz mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat (dla mężczyzn).

W myśl **ust. 2 art. 184** w/w ustawy emerytura, o której mowa w ust. 1 przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu Państwa. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że poprzednio (art. 184 ust. 2 w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2013 roku), w odniesieniu do ubezpieczonych będących pracownikami ustawodawca wymagał prócz tego rozwiązania stosunku pracy.

Jak wynika z akt sprawy organ rentowy uznał odwołującemu jedynie 24 lata 5 miesięcy i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Natomiast w niniejszym postępowaniu odwołujący domagał się zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym swoich rodziców w okresie od dnia 28 marca 1972 roku do dnia 12 czerwca 1974 roku a więc w trakcie nauki w (...) Szkole Zawodowej w O..

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest to, że odwołujący posiada okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn. Na wymagane w § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wnioskodawca wykazał staż 20 lat i 4 miesięcy i 11 dni.

W sprawach zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym zastosowanie ma art. **10** ustawy emerytalnej. **Przepis art. 10 ust. 1** wymienia trzy okresy, które z zastrzeżeniem art. 56 można traktować jako okresy składkowe przy ustalaniu prawa do emerytury oraz do obliczania wysokości emerytury. Jako trzeci z nich ustawodawca wymienił w **art. 10 ust. 3** przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Stosownie bowiem do treści art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jako okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Powyższa regulacja wprost nie stawia innych wymagań, jakie należy spełniać w zakresie warunków pracy w gospodarstwie rolnym. Przede wszystkim przepis ten nie wyznacza rozmiaru świadczonej pracy, podczas gdy art. 6 ust. 2 pkt. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do uwzględnienia okresów pracy przed dniem 15 listopada 1991 roku wymaga, aby praca wykonywana była w wymiarze, **co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy.**

Wątpliwości odnośnie interpretacji przepisu art. 10 ust. 1 zostały usunięte licznymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, w których jako przesłankę zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-go roku życia przyjmowano wymiar pracy przekraczający 4 godziny dziennie /por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1997, Nr 23, poz. 473; wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2002, Nr 16, poz. 394/.

W orzecznictwie wskazywano również, iż za stałą pracę w gospodarstwie rolnym nie można uznać jedynie doraźnej pomocy w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, jako członków rodziny rolnika /por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2001, Nr 21, poz. 650/.

Duże wątpliwości dotyczą także sezonowej pracy domownika-ucznia w gospodarstwie rolnym np. podczas przerwy wakacyjnej.

W wyroku z dnia 13 stycznia 1998 r., zapadłym w sprawie sygn. II UKN 433/97, Sąd Najwyższy jasno wypowiedział pogląd o niezaliczalności pracy w gospodarstwie rolnym rodziców wykonywanej podczas wakacji przez dziecko uczęszczające do szkoły /opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1998, Nr 22, poz. 668/.

Jednakże w **wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r.**, Sąd Najwyższy (II UKN 155/00 ; OSNAPiUS 2002, nr 16, poz. 394) odrzucił związek wykonywania czynności rolniczych z kryteriami określającymi termin "domownika" według art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r., kwalifikując te czynności jako okres pracy w gospodarstwie rolnym, wyłącznie za pomocą spełnienia warunku wykonywania pracy w wymiarze, co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Za zasadnością uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym w czasie wakacji szkolnych, po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy opowiedział się także Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 31 sierpnia 2006 r., III AUa 397/06 (Lex nr 253467).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanego wyroku podniósł, iż zasadnicze znaczenie należy przypisać odrębności systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 poz. 887) i ubezpieczenia społecznego rolników, które zostały oparte na odmiennych zasadach podlegania ubezpieczeniu, finansowania i udzielania świadczeń. W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego, przepisy zawarte w tych ustawach, normujące możliwość wzajemnego uwzględniania okresów ubezpieczenia, należy uznać za przepisy szczególne, które wymagają ścisłego interpretowania i ostrożnego stosowania. W ocenie Sądu Najwyższego „okres pracy w gospodarstwie rolnym według ustawy o emeryturach i rentach, mimo że nie jest okresem pracy sensu stricto, a przez podkreślenie, że chodzi o pracę po 16 roku życia, nawiązuje do okresu pracy w gospodarstwie rolnym wykonywanej przez domowników rolnika, czyli osoby mu bliskie, nie może być uważany za przewidziany w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okres ubezpieczenia społecznego domownika, zwłaszcza że sporne okresy pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu i nie była za nie opłacana składka na ubezpieczenie”.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, w ocenie Sądu Okręgowego, iż wskazany przepis art. 10 Ustawy nie został wprowadzony w oderwaniu od przepisów szeroko rozumianego systemu ubezpieczeń społecznych, w tym przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przed dniem 1 stycznia 1983 roku nie istniał obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników za domownika. Ubezpieczenie to zostało wprowadzone od dnia 1 stycznia 1983 r. w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i dotyczyło domowników, czyli osób bliskich rolnikowi, pracujących w jego gospodarstwie i dla których praca ta stanowiła główne źródło utrzymania.

Na tle art. 10 (wcześniej art. 5 ustawy o rewaloryzacji) zaznaczył się podział okresów uwzględnianych jak okresy składkowe, na okresy objęte ubezpieczeniem społecznym rolników, wymienione w punkcie 1 tego artykułu, oraz okresy, których przed tym dniem ubezpieczenie nie obejmowało. W punkcie 2 tego przepisu chodziło o okres prowadzenia gospodarstwa rolnego, czyli bycia rolnikiem przed 1 lipca 1977 roku (od 1 lipca 1977 roku wprowadzono obowiązkowe ubezpieczenie społeczne rolników), a w punkcie 3 o okres pracy w gospodarstwie rolnym wynikający przed dniem 1 stycznia 1983 roku z innego statusu niż status rolnika (od 1 stycznia 1983 roku wprowadzono ubezpieczenie społeczne domownika).

Powyższe świadczy zdaniem Sądu Okręgowego jednoznacznie o tym, iż ustawodawca, wprowadzając przepis art. 10 ustawy, odnosił go do przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, aczkolwiek nie musi być to związane ze stosowaniem wprost definicji domownika, przy ustalaniu uprawnień emerytalnych z FUS. Powyższe wynika już chociażby z dat wymienionych w tym przepisie, które odpowiadają datom wprowadzenia obowiązkowych ubezpieczeń rolnika i domownika. Przed wskazanymi tam datami osoby, które de facto wypełniały definicje rolnika czy domownika, nie były ubezpieczone i nie miały obowiązku odprowadzania składek.

Należy podkreślić, iż ubezpieczenie społeczne służy łagodzeniu konsekwencji socjalnych zdarzeń losowych pozbawiających lub ograniczających możliwości utrzymania się z własnej pracy, takich jak niezdolność do pracy, czy starość i co do zasady polega na gromadzeniu środków finansowych ze składek osób objętych danym rodzajem ubezpieczenia, z których następnie, w razie zaistnienia zdarzenia losowego, wypłaca się odpowiednie świadczenia. Konsekwencją tego jest związanie prawa do świadczeń i ich wysokości z uprzednim opłacaniem składek. Prawo do świadczeń z reguły powstaje po odpowiednio długim okresie opłacania składek przez przyszłych świadczeniobiorców. Jednakże ustawodawca wprowadził wyjątki od wymienionej zasady, nakazując zaliczenie do okresu ubezpieczenia (okresu opłacania składek) innych okresów, tzw. okresów zaliczanych (zaliczalnych) do okresu ubezpieczenia społecznego.

Powyższe dotyczy również **art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3** Ustawy. Ustawodawca chcąc zrównać szanse osób wykonujących realnie pracę rolnika czy domownika, przed okresami wymienionymi w przepisie art. 10 Ustawy, z tą samą pracą rolnika, który wykonywał prace rolnicze po 1 lipca 1977 roku i domownika, który wykonywał pracę po 1 stycznia 1983 roku, w zakresie możliwości zaliczenia tych okresów do okresów składkowych uprawniających do nabycia prawa do emerytury, wprowadził zapisy art. 10 Ustawy. A zatem nie można rozpatrywać wskazanego przepisu w całkowitym oderwaniu jego treści od całego systemu ubezpieczeń społecznych, w tym również regulacji dotyczącej ubezpieczeń społecznych rolników. (...) ubezpieczeń społecznych ma być systemem spójnym, wzajemnie się uzupełniającym i niesprzecznym, co wynika między innymi z uregulowań dotyczących przenikania się ubezpieczeń rolniczych z ubezpieczeniami społecznymi z FUS. Nie można np. uwzględnić okresów pracy rolniczej wynikających z art. 10 ust. 1 i 2 podwójnie, tzn. zarówno przy ustalaniu prawa do świadczeń rolniczych, jak i świadczeń pracowniczych i pochodnych, o czym wyraźnie stanowi art. 10 ust. 3 ustawy o e.r. FUS i art. 20 ust. 2 ustawy o u.s.r. (zob. wyrok SN z dnia 20 lutego 1997 r., II UR 2/97, OSNAPiUS 1997, nr 24, poz. 497). Pogląd wyrażony w sprawie II UR 2/97 znalazł potwierdzenie także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak choćby w wyroku z dnia 8 maja 2007 r., II UK 164/06 (OSNPUSiSP 2008, nr 11-12, poz. 172), gdzie wyraźnie wskazano, że dokonanie przez ubezpieczonego wyboru co do zaliczenia wskazanego okresu do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo do emerytury w określonym systemie (pracowniczym lub rolniczym), uniemożliwia późniejsze zaliczenie tego samego okresu w innym systemie.

W związku z powyższym oczywistym jest, iż zarówno orzecznictwo jak i literatura są zgodne co do tego, że zarówno możliwość traktowania okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego, jak i pracy w gospodarstwie rolnym, jako okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego powinna być interpretowana i stosowana w sposób restryktywny.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest możliwym dokonanie interpretacji treści art. 10 Ustawy w całkowitym oderwaniu od pojmowanego całościowo systemu ubezpieczeń społecznych. Niewątpliwie, jak wskazał Sąd Najwyższy, przepis art. 10 Ustawy, nie będzie miał zastosowania do osób zatrudnionych przed 1 stycznia 1983 roku na podstawie umowy o pracę. Powstaje jednak pytanie, w jaki sposób należy wówczas potraktować osoby, które wykonywały prace rolnicze, nie będąc osobami bliskimi rolnikowi i które nie zostały zgłoszone do ubezpieczeń jako pracownicy, a od wynagrodzeń których nie odprowadzono składek. Możliwość zaliczenia takim osobom pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczeniowego wprost na podstawie art. 10 ustawy, dokonując interpretacji ich zatrudnienia w gospodarstwie rolnym jedynie na podstawie wymiaru czasu pracy, stawiałaby ich w lepszej sytuacji niż np. pracowników, nie zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych, za których nie były odprowadzane składki. Poza tym rolnicy mogli zawierać również umowy o pracę sezonową z pracownikami. Wydaje się, w związku z tym wielce kontrowersyjne dopuszczenie możliwości stosowania dobrodziejstwa art. 10 Ustawy, do wszystkich osób, niezależnie od ich związania

z gospodarstwem rolnym, codziennego korzystania z dochodów tego gospodarstwa, współuczestniczenia w jego tworzeniu i pracy na jego rzecz. A zatem należałoby uznać, iż aczkolwiek niewątpliwie istnieje odrębność systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) i ubezpieczenia społecznego rolników, czyli - zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 grudnia 2000 roku – nie można wprost stosować kryteriów domownika, to jednak praca w gospodarstwie rolnym, w rozumieniu przepisu art. 10 Ustawy, nie może być rozpatrywana w całkowitym oderwaniu od przepisów regulujących ubezpieczenia społeczne rolników. Jeżeli bowiem mamy do czynienia z osobą, która spełnia kryteria rolnika czy domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, to oczywistym jest, że praca tych osób w gospodarstwie rolnym lub jego prowadzenie przed datami wskazanymi w przepisie art. 10 Ustawy, będzie spełniała kryteria wymienionego przepisu. Jeżeli natomiast praca była wykonywana przez osobę obcą rolnikowi, to należałoby rozważyć kwestię zatrudnienia takiej osoby na podstawie umowy o pracę, czy umowy o pracę sezonową, zwłaszcza jeżeli była ona wynagradzana. Jeżeli praca jest wykonywana w okresie wakacji przez dziecko rolnika, dla którego de facto gospodarstwo rolne nadal stanowi centrum życiowe, w którym dziecko mieszkało, pomagało w pracy w gospodarstwie rolnym, wspólnie z rodzicami przyczyniało się do jego rozwoju to również należy zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w cytowanym wyroku, iż może być ona zaliczona jako praca w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli jest wykonywana w rozmiarze powyżej 4 godzin dziennie. Nadal bowiem stanowi pracę wymaganą od dziecka rolnika w celu pomocy rodzicom, wypracowania wspólnego dobra, z którego dziecko korzysta. Taka praca bezsprzecznie zawsze jest nieodpłatna.

W przedmiotowej sprawie natomiast mamy do czynienia z sytuacją, w której skarżący był dzieckiem rolnika, ale również domownikiem rolnika, gdyż na stałe mieszkał z rodzicami prowadzącymi gospodarstwo rolne we wsi E..

Odnosząc się do spornego okresu należy wskazać, że nauka w szkole średniej w innej miejscowości niż gospodarstwo rolne, co do zasady, wyklucza możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym, w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia. Jedynie wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym, w którym dana osoba zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac, związanych z prowadzoną działalnością rolniczą w wymiarze nie krótszym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy pozwala na spełnienie przesłanek z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Można zatem jedynie przyjąć, że skarżący stale pracował w gospodarstwie rolnym rodziców **w okresie nasilenia prac polowych** związanych z sadzeniem ziemniaków, zasiewem zbóż, pracach przy plewieniu warzyw itp. czyli **w miesiącach - kwietniu w latach 1972, 1973, 1974**. Dodać należy, że wnioskodawca zeznał, iż opuszczał zajęcia szkolne jedynie, gdy było **nasilenie prac w gospodarstwie**, a takim okresem był kwiecień każdego roku, **co Sądowi jest znane notoryjnie**, oraz **w czasie wakacji szkolnych**, w tym bowiem czasie można mówić o jego dyspozycyjności, nadto w lecie zwykle jest więcej prac do wykonania w gospodarstwie rolnym, np. w okresie żniw.

Przeniesienie powyższych rozważań na grunt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że jest możliwym zaliczenie ubezpieczonemu jedynie okresu przypadającego po ukończeniu 16 roku życia w:

- kwietniu 1972 r., 1973r., oraz 1974r., gdy występowało nasilenie prac polowych związanych z sadzeniem ziemniaków, zasiewem zbóż, pracach przy plewieniu warzyw itp. oraz w czasie wakacji szkolnych, a **więc 3 miesiące**,

- okresie od 24 czerwca 1972 roku do 31 sierpnia 1972 roku (wakacje po ukończeniu pierwszej klasy tj. 2 miesiące i 7 dni),

- okresie od 20 czerwca 1973 roku do 31 sierpnia 1973 roku (wakacje po ukończeniu drugiej klasy tj. 2 miesiące i 11 dni), a więc **4 miesiące i 18 dni**.

Zatem wnioskodawca udowodnił, łącznie z okresem uwzględnionym przez ZUS: 24 lata 5 miesięcy 14 dni plus udowodnienie przed Sądem 7 miesięcy 18 dni – **25 lat stażu ubezpieczeniowego**.

Podkreślić należy, że emerytura we wcześniejszym wieku emerytalnym ma charakter wyjątkowy, a warunki jej nabycia należy interpretować ściśle. Aby powstało prawo do emerytury muszą zaistnieć łącznie wszystkie wymienione w przepisach prawa przesłanki.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Zarządzenie : o dpis wyroku wraz z uza sadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy i pełnoomicnkowi ZUS, wyrażając zgodę na wypożyczenie akt ZUS .